

DOI: 10.17951/en.2019.4.69-80

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. IV

SECTIO N

2019

Leszek Korporowicz

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-5890-5991>

leszek.korporowicz@poczta.onet.pl

Poza granice parametryzacji

Beyond the Boundaries of Parametrization

Streszczenie: W opracowaniu opisano podstawowe kryteria mało eksponowanej, zarówno w literaturze, jak i praktyce badawczej, społecznej racjonalności ewaluacji, która z trudem mieści się w wizji parametryzacji zaproponowanej w reformie systemu nauki i szkolnictwa wyższego, nieśluszenie kojarzonej z promocją i aplikacją badań ewaluacyjnych. Wypracowane w ponad stuletniej historii ewaluacji standardy nie znajdują w niej ani przywołania, ani analizy, łamiąc tym samym przyjętą w nauce i jej zastosowaniach konwencję omówienia i wykorzystania istniejącego już dorobku. Z wielu względów istnieje zatem pilna potrzeba przywołania elementarnej wiedzy, scharakteryzowania możliwych funkcji oraz relacji z innymi badaniami o charakterze diagnostycznym, które z ewaluacją nie powinny być mylone. Nieznajomość tych funkcji prowadzi do oderwania procesu ewaluacyjnego od jego rozwojowych wyzwań, walorów demokratyzacji, uspołecznienia i możliwości animowania zmian społecznych w obszarze jego realizacji, szczególnie w tak wymagającym aktywizacji i działań twórczych sektorze nauki. Jeśli strategie i badania ewaluacyjne nie zostaną zredukowane i zastąpione zestawem swoich narzędzi oraz ograniczone do zewnętrznie i statycznie tworzonych parametrów, to mogą przynieść znacznie więcej efektów, niż jest to zaprojektowane w obecnie praktykowanym i obowiązującym systemie nauki.

Słowa kluczowe: parametryzacja; system nauki i szkolnictwa wyższego; ewaluacja

WPROWADZENIE

Elementarnym obowiązkiem każdego systemu edukacji, a szczególnie w obszarze szkolnictwa wyższego, jest dochowywanie wierności standardom działań naukowych, umacnianie ich racjonalności, ukazywanie wyzwań społecznego i cywilizacyjnego otoczenia. Stałym powołaniem zarówno ludzi nauki, jak i edukacji jest budowanie etosu odpowiedzialności kultury akademickiej, niezależnie od obszaru jej uprawiania. Z tych powodów proponowana w obecnej reformie strategia i aksjologia rozwoju nauki, jak również jej umiejscowienie w szerszym systemie rozwoju społecznego, sięgają po działania i badania ewaluacyjne przyjęte w demokratycznych ustrojach państw wspierających sposób funkcjonowania nauki i szkolnictwa wyższego. Koncepcja ewaluacji, jaka przyjmowana jest w nowej i obowiązującej aktualnie ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹, nie odnosi się jednak do prawie stuletniej tradycji oraz dorobku i dokonań badań ewaluacyjnych.

Niemal systemowo nie tylko sam termin *ewaluacja*, lecz także proponowane przez ustawę działania, zastępowany jest pojęciem i praktyką parametryzacji. Fakt ten powoduje, że istnieje więcej niż paląca potrzeba niemal ponownego odkrycia właściwych funkcji ewaluacji, które mogą wspierać działania i jakość systemu szkolnictwa oraz nauki, dementując jednocześnie nieporozumienie wynikające z redukcji teoretycznej, aksjologicznej i prakseologicznej ewaluacji, jakiej dokonuje ta ustawa. Nie bez znaczenia jest też wskazanie na uboczne konsekwencje nadmiernej technokratyzacji praktyk parametryzacyjnych. Co ważne, problem należy postrzegać w kategoriach społecznej odpowiedzialności tak systemu szkolnictwa wyższego, jak i ewaluacji, wzajemnego przenikania kultury ewaluacyjnej i edukacyjnej, dostrzegając tkwiące w nich wyzwania rozwoju. To one wymuszają przywołanie zagubionej w parametryzacyjnej praktyce społecznej racjonalności tego, co jakkolwiek mogłoby być potraktowane jako działanie o charakterze ewaluacyjnym.

Istnieją więc co najmniej trzy poważne argumenty wyjścia poza statyczne i zachowawcze ramy systemu parametryzacji, jaki zdominował w istocie i niemal zastąpił strategię i praktykę procesu ewaluacyjnego.

Po pierwsze, w obecnej sytuacji niemal destrukcji ulega wiedza o faktycznych, szczególnie rozwojowych funkcjach bardzo różnych modeli ewaluacji. W bardzo długiej już historii ich aplikacji podkreślano ich rolę w procesach kierowanych zmian społecznych, organizacyjnych i gospodarczych. Sposób projektowania systemu ewaluacji w zredukowanych technokratycznie procedurach

¹ Dz.U. poz. 1668.

parametryzacji daleki jest od realizacji standardu krytycznego i świadomego wkomponowania w kontekst istniejących już dokonań. Dysfunkcja ta stwarza znaczący problem koordynacji tak zaplanowanych działań z ewentualnymi projektami dydaktycznymi, naukowymi i szkoleniowymi, które zainteresowane są możliwie pełnym wykorzystywaniem i rozwojem badań i studiów ewaluacyjnych.

Po drugie, strategie parametryzacji prawie całkowicie wypierają wielką zdobycz uspołecznienia procesów wartościowania, a więc demokratyzacji, animacji, mobilizacji, ale i upodmiotowienia ich uczestników, zarówno w wymiarze indywidualnym, społecznym, jak i organizacyjnym. Utrata podmiotowości konkretnych osób i jednostek organizacyjnych w całokształcie zamkniętego systemu kwantyfikacji grozi alienacją całego systemu i zagrożeniem ze strony rozbudowanych technik sterowania o ukrytych i nieweryfikowalnych intencjach, siłach sprawczych i ich celach.

Po trzecie, narażone na arbitralność i odległe od zdobyczy jakościowych metodologii techniki pomiaru efektów pracy dydaktycznej, naukowej i organizacyjnej nie zawsze, wbrew pozorom, zachowują walory obiektywizmu, wiarygodności i trafności. Nauki społeczne już w latach 60. XX wieku ujawniły naiwność tego typu przekonań, a „szkoła krytyczna” w socjologii zdemaskowała wiele ukrytych mechanizmów reprodukujących rzeczywiste stosunki władzy. Nie ma żadnego powodu, aby na gruncie współczesnej nauki zapominać o rozpowszechnionych już osiągnięciach refleksyjnego zastosowania ewaluacji, jej twórczych aplikacjach i ugruntowanych rodzajach „wrażliwości”. Instytucjonalizacja praktyk parametryzacyjnych i powiązana z nią „mentalność pomiarowa”, jeśli staje się dominującą aksjologią zarządzania, zyskuje wiele znamion działań pozornych. Sprzyjają one procesom „wypalenia motywacyjnego i zawodowego” ludzi nauki, zaniżając standardy etyki i etosu akademickiego, poddanego biurokratycznym wymogom sprawozdawczości.

SPOŁECZNA RACJONALNOŚĆ EWALUACJI

Rozumność metod diagnozowania konkretnych procesów czy sytuacji społecznych może być odzwierciedleniem odmiennych, choć często uzupełniających się celów oraz kryteriów wartościowania. Z pewnością ważnym elementem każdego procesu decyzyjnego, a co za tym idzie także wspierającej go ewaluacji, jest racjonalność o charakterze technokratycznym. Pozwala ona na wartościowanie konkretnych działań poprzez kryteria natury proceduralnej, formalnej i – w znacznej mierze – technologicznej. Tak zaprojektowana ewaluacja poprzez przyjęcie wiarygodnych technik pomiaru pozwala na optymalizację gospodarowania posiadanymi zasobami o wymiernym, policzalnym charakterze. Inny

rodzaj racjonalności w badaniach ewaluacyjnych niosą kryteria o charakterze ekonomicznym, ekonometrycznym i czysto finansowym, jakie mogą wartościować działania podejmowane praktycznie w każdym sektorze życia, w tym w obszarze nauki i szkolnictwa. Realizowana obecnie reforma kładzie na nie wielki nacisk, zbliżając się niebezpiecznie do praktyki przenoszenia kryteriów ekonomicznych na działania o charakterze czysto naukowym, a nawet kulturotwórczym. Jeszcze innym typem racjonalności, o jakim proces i badania ewaluacyjne nie mogą zapominać, jest racjonalność społeczna. Cechuje się ona uwzględnieniem kryteriów, które mogą mieć charakter nieinstrumentalny, często autoteliczny, korespondujący z walorami partycypacji, uwzględnieniem praw kulturowych konkretnych społeczności, ich tożsamości, podmiotowości oraz standardów etycznych w ewaluowanych działaniach.

Na społeczną racjonalność procesu ewaluacyjnego wskazano już w latach 60. XX wieku podczas silnej krytyki metod behawioralnych i czysto pomiarowych w naukach społecznych. Nie były one w stanie uchwycić postępu metodologicznego tych nauk, konieczności poszerzenia zakresu branych pod uwagę zmiennych oraz dynamicznego charakteru interakcji pomiędzy uczestnikami działań ewaluacyjnych. Nie bez powodu odkrycie społecznej racjonalności usystematyzowanej strategii wartościowania ujawniło jej rolę w świadomie podejmowanych i kierowanych procesach zmiany społecznej. Odkryto możliwości demokratyzacji wieloetapowego procesu realizacji badań ewaluacyjnych. Działania takie podejmowano poprzez negocjowanie nie tylko celów i kluczowych pytań badawczych, lecz także akceptowanych społecznie kryteriów, a nawet procedur, wskaźników i sposobu upowszechniania ustaleń badawczych.

Pojęcie ewaluacji demokratycznej, dialogicznej i społecznej oraz generująca je aksjologia procesu ewaluacyjnego traktuje wszelkiego typu redukcje tak pomyślanego procesu jako praktyki alienujące i degradujące potencjały rozwojowe, jakie może stymulować otwarta społecznie ewaluacja. Zamykanie złożonego charakteru metodycznie organizowanej refleksyjności i zastępowanie jej procedurami parametryzacji o często zewnętrznie narzucanych standardach jest krokiem, który uwstecznia praktyki ewaluacyjne o kilkadziesiąt lat ich rozwoju. Nawet jeśli można wkomponować je w technokratyczną i ekonomiczną racjonalność procedur zarządzania szkolnictwem i nauką, to nie może ona wyeliminować racjonalności społecznej. Pokażna część parametryzacji dotycząca sposobu i kwalifikacji „wartości” publikacji naukowych, mierzonych jej miejscem na zamkniętej liście wydawnictw i czasopism, nie jest w stanie ogarnąć wszystkich ich wariantów, zwłaszcza jakościowych. W szczególnie trudnej sytuacji są wydawnictwa i uczelnie, które wychodzą poza funkcje czysto naukowe, stymulując zasoby kulturotwórcze swoich regionów, i które muszą mieć perspektywę

otwierania, a nie zamykania szans rozwojowych, nawet jeśli nie są w stanie konkurować z najlepszymi.

Społeczna racjonalność ewaluacji, w odniesieniu do działań zarówno edukacyjnych, jak i naukowych, uwzględnia środowiskowe funkcje obu tych aktywności. W założeniu reformy systemu szkolnictwa wyższego i nauki powiązanie i współpraca ze społecznym otoczeniem uczelni są jego wielkim walorem i mają być przedmiotem formalnych rozliczeń. Faktycznie relacje te trudno objąć zamkniętym rodzajem parametryzacji. Sytuacja ta dotyczy zresztą nie tylko działalności naukowej, edukacyjnej czy kulturotwórczej, lecz także animacyjnej pracy osób i środowisk skupionych wokół pism czy wydawnictw, które nie znalazły się na listach wydawniczych parametryzacji. Z pewnością trudniej będzie motywować potencjalnych autorów, którzy muszą się wykazać czysto autotelicznym rodzajem zaangażowania.

Dewaluacja strategii ewaluacyjnych, jaka zawarta jest w sposobie jej konceptualizacji, wkomponowanej mniej lub bardziej bezpośrednio w parametryzacyjną terminologię Ustawy 2.0, zawiera się w niemal całkowitej obojętności wobec interakcyjnych elementów procesu ewaluacyjnego. Możliwości stymulującego charakteru relacji pomiędzy wszystkimi „aktorami” sceny ewaluacyjnej podkreślane są przez wszystkich animatorów tzw. czwartej generacji. Eksponował je również Bery MacDonald – szkocki twórca koncepcji „ewaluacji demokratycznej” oraz szkoły ewaluacyjnej na University of East Anglia. Od lat 80. XX wieku szkoła ta organizuje działania ewaluacyjne wkomponowane w perspektywę partycypacji społecznej, dyskursu aksjologicznego, socjologii spraw publicznych, a nawet pedagogiki życia publicznego². Racjonalność społeczna ewaluacji tym bowiem różni się od racjonalności technokratycznej, że jej cele wychodzą poza czynności diagnostyczne, pomiarowe, a z pewnością poza techniki kwantyfikacji. Socjologowie komunikacji już dawno zwrócili uwagę na interakcyjny charakter procedur społecznego moderowania wszystkich elementów projektu ewaluacyjnego. Ma on nie tylko znaczenie aktywizujące i bezpośrednio wprowadza ewaluację w praktykę organizacji uczącej się, lecz także angażuje ewaluowanych w proces uspołecznienia zmian, instytucjonalną refleksyjność działań oraz gotowość aplikacji ewaluacyjnych ustaleń. Zagubienie potencjału, jaki może wyzwolić uspołeczniona praktyka poszczególnych etapów organizacji procesu ewaluacyjnego, jest konsekwencją aksjologicznej redukcji, wynikającej nie tyle z niemożliwości, co z błędu eskalacji języka administracyjnej nowomowy oraz z myślenia poddanego ograniczeniom formalnym.

² Szeroki opis pionierskiej aktywności B. MacDonalda znajduje się w bardzo pogłądowej i systematycznej pracy: N. Norris, *Understanding Educational Evaluation*, London 1993.

Racjonalność społeczna ewaluacji wskazuje, że może ona zarówno odkrywać, animować, wspierać, jak i wykorzystywać interakcyjny potencjał metodycznego wartościowania procesu edukacyjnego i działań naukowych, a poza tym może w pozytywny sposób budować stosunki władzy, jakie są odpowiedzialne za konkretny kształt praktyk ewaluacyjnych³. Stosunki te łatwiej są moderowane na poziomie mikrospołecznym – w tym wymiarze kultura ewaluacyjna uczelni polskich w istotny sposób może uzupełniać braki, a nawet błędy efektu przesterowania, jaki niesie za sobą ekspandująca koncepcja parametryzacji. O wiele trudniej realne cechy stosunków władzy każdego systemu zarządzania korygować na poziomie centralnym. Pomimo swoich ograniczeń system demokratyczny daje na ogół znacznie większe możliwości profilowania, niż się powszechnie uważa⁴. W polskich realiach społecznych taka aktywność jest podejmowana sporadycznie, co wynika z wieloletnich praktyk atomizacji środowiska naukowego i zaniku etosu działań wspólnotowych. Jest to jeden z czynników nader biernej postawy w procesach konsultacji społecznych, jak również słabości wykorzystania demokratycznych procedur reprezentacji woli i interesów środowiska.

KOMUNIKACYJNY POTENCJAŁ EWALUACJI

Nawet jeśli sprowadzimy cele ewaluacji do pozyskiwania twardych danych o efektach funkcjonowania konkretnego programu, to zabieg ustalenia kryteriów, parametrów czy też wskaźników służących pomiarowi nie może mieć charakteru arbitralnego. Decyzje te są szczególnie istotne wtedy, gdy interpretacja uzyskanych wyników będzie miała wpływ na procesy wartościowania złożonych sekwencji ludzkich działań, ich miejsca w dynamice rozwojowej kariery naukowej i dydaktycznej konkretnych osób, a także zespołów, wydziałów i uczelni⁵. Odkrycie społecznego, procesualnego charakteru procesu ewaluacyjnego, jakie nastąpiło już w okresie tzw. drugiej generacji działań ewaluacyjnych, a więc w latach 60. ubiegłego wieku, wiązało się z równie istotnym ujawnieniem rozwojowego potencjału wszelkiego typu dyskursów, jakie proces ten generuje. Jednym z podstawowych, wręcz fundamentalnych dla społecznej akceptacji ewaluacji, jest etap rozpoznawania najistotniejszych motywów, celów oraz podmiotów przedsięwzięcia ewaluacyjnego. W diagnostyce tej ważne jest rozpoznawanie

³ J. Nowotniak, *Nadzór pedagogiczny w dyskursie wiedzy/władzy*, [w:] *Z badań nad tradycją polskiej pedagogiki*, t. 4: *Władza, edukacja, wiedza*, red. J. Król, Szczecin 2017.

⁴ G. Julnes, M.M. Mark, G.T. Henry, *Promoting Realism in Evaluation. Realistic Evaluation and the Broader Context*, "Evaluation. The International Journal of Theory, Research and Practice" 1998, Vol. 4(4), DOI: <https://doi.org/10.1177/13563899822208743>, s. 483–505.

⁵ *Managing People in Education*, eds. T. Bush, D. Middlewood, London 1966.

ich potrzeb, typu kultury organizacyjnej oraz standardów i kompetencji komunikacyjnych w ich stosunkach między sobą i zespołem ewaluacyjnym. Jest to pierwszy, ale bardzo strategiczny etap, który określa efektywność wszystkich pozostałych. Ewaluacja bardzo często staje się ważnym stymulatorem interakcji. Dzieje się tak poprzez konieczność ustalenia zadań nie tylko procesu ewaluacji, lecz także nie zawsze uświadamianych i znanych założeń aksjologicznych, jakie ewaluowani przyjmują w swojej pracy⁶. Właściwie zadane pytania o typ oraz funkcje wartości realizowanych w konkretnych działaniach mogą mieć znaczenie aktywizujące, rewitalizujące czy wręcz kreujące postawy ewaluowanych. Wspomagają one również konceptualną wykładnię kultury organizacyjnej, która zyskuje w ten sposób na swojej tożsamości⁷.

W jeszcze większym stopniu kluczowe znaczenie dyskursu ewaluacyjnego ujawnia się w momencie przyjmowania i projektowania kluczowych pytań badawczych, kryteriów interpretacji, a w efekcie wartościowania i oceny uzyskanych w odpowiedzi na te pytania danych, aż po konkretne wskaźniki stopnia ich realizacji⁸. W sytuacji przyjmowania z góry zadekretowanych parametrów lub nadmiernej ich standaryzacji następuje zatrzymanie znanej w socjologii komunikacji „energii dyskursu” i zostaje uruchomiona obronna strategia adaptacji. Z biegiem czasu przeradza się ona w mechanizmy alienacji, wycofania, a nawet wrogości w poczuciu utraconej podmiotowości, a przynajmniej waloru uczestnictwa w tworzeniu uspołecznionych zasad oceny. Doświadczenie wielu udanych przedsięwzięć ewaluacyjnych wskazuje, że można mówić o swoistym prawie: im więcej partycypacji, tym mniej alienacji. Arbitralność technik parametryzacji oraz wszystkich innych elementów procesu ewaluacyjnego zostaje w ten sposób nie tylko zredukowana, lecz także obdarzona sensem umowy społecznej. Angażuje w efekcie uczestników procesu w same działania ewaluacyjne oraz pozostawia trwały efekt rozwojowy w postaci potrzeby i umiejętności refleksyjnego stosunku do podejmowanych działań⁹. W przypadku kultury akademickiej trudno przecenić tego typu kompetencje, postawy i wrażliwość.

Kierunek tak pojętej partycypacji wyznacza przeciwieństwo społecznego uprzedmiotowienia, które staje się cechą wielu strategii „zarządzania poprzez parametry”. W efekcie jest to praktyka pseudoewaluacji. Prosta obserwacja sposobu

⁶ *Participatory Evaluation in Education. Studies in Evaluation Use and Organizational Learning*, eds. J. Bradley Cousins, L.M. Earl, London 1995.

⁷ H. Simons, *Case Study Research in Practice*, London 2009.

⁸ L. Korporowicz, *Ewaluacja jako komunikacja*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2015, nr 4, s. 39–55.

⁹ H. Mizerek, *Ewaluacja edukacyjna. Interdyscyplinarne dialogi i konfrontacje*, Kraków 2017.

zarządzania współczesnym systemem szkolnictwa wyższego potwierdza niespotykaną do tej pory zamianę ewaluacji na procedury o charakterze parametryzacyjnym. Niestety, równie powszechna staje się zamiana strategii uspołecznionych ewaluacji na gotowe projekty akredytacji i audytu w praktycznie wszystkich dziedzinach życia społecznego. Zjawiska te pokazują skalę zagrożenia i skłaniają do myślenia o koniecznej „resocjalizacji” współczesnych praktyk ewaluacji¹⁰.

System szkolnictwa wyższego i nauki w sposób wyraźny odbiega od konceptualizacji ewaluacji, jakie uwzględniają międzynarodowe standardy pojmowania i aplikowania badań ewaluacyjnych, nader często z nieporównywalnie większym profesjonalizmem. Zagłębieni w rozpoznawanie wymogów pozyskiwania i funkcjonowania grantów badawczych oraz sterowani koniecznością pozyskiwania niezbędnych środków instytucjonalnego „być albo nie być” tracimy krytyczny zmysł dostrzegania tego, co niszczy podstawowe przesłanie rozwojowo zorientowanej ewaluacji i przestajemy wskazywać na konieczność pytania o wartości istotnie przeżywane, projektowane i respektowane. Wiele fundacji, stowarzyszeń, ale i uczelni z pokorą przyjmuje wymuszenia proceduralne, a procedury wartościowania opiera na znikomym uspołecznieniu najistotniejszych jej kryteriów, uciekając w wewnętrzne systemy doskonalenia jakości. Mogą one we właściwej sobie skali niwelować redukcyjne praktyki parametryzacji. Wymaga to znacznie większej świadomości problematyki ewaluacyjnej w uczelnianych ośrodkach wspierania, doskonalenia i badania wieloaspektowych procesów edukacji. Usiłowania te nie idą zresztą w parze z różnorodnością rozwiązań statutowych przyjmowanych przez polskie uczelnie. Przyjmują one zadziwiający poziom strukturalnych odmienności, które uczynią uczelnie polskie archipelagiem organizacyjnych ciekawostek.

Problem komunikacyjnych elementów procesu ewaluacyjnego staje się coraz bardziej widoczny w miarę umiędzynarodowienia edukacji, a więc wnoszenia w kulturę edukacyjną poszczególnych uczelni standardów o charakterze międzykulturowym. Konieczność uwzględnienia studentów „odmiennych kulturowo”, a przynajmniej z różnych obszarów praktyki akademickiej, zmusza do myślenia o odmiennościach aksjologicznych podstaw edukacji, a więc o zróżnicowanych kulturowo sposobach wartościowania zarówno celów, metod dydaktycznych, jak i sposobów weryfikacji efektów kształcenia¹¹. Problem ten jest coraz bardziej

¹⁰ S. Jaskuła, *Ewaluacja społeczna w edukacji*, Kraków 2018.

¹¹ M. Secombe, *Core Values and Human Values in Intercultural Space*, „Politeja” 2016, nr 44, DOI: <https://doi.org/10.12797/Politeja.13.2016.44.17>, s. 265–277; S. Jaskuła, *Information Culture in Intercultural Space. Moderation of Values*, „Politeja” 2016, nr 44, DOI: <https://doi.org/10.12797/Politeja.13.2016.44.12>, s. 183–199.

poważny w uczelniach, które masowo przyjmują studentów zagranicznych, choć w proponowanym systemie parametryzacji nie znajduje on swego miejsca i nie wspiera lansowanej zasady umiędzynarodowienia studiów¹².

Pojawiające się już w tej mierze dysfunkcje mogą mieć jednak pozytywne implikacje poprzez konieczność wkomponowania w różne elementy procesu kształcenia zdecydowanie jakościowo zorientowanych kryteriów i wskaźników wartościowania¹³. Siłą rzeczy wymuszają one bardziej pedagogiczną i mniej technokratyczną wizję edukacji. Do dyspozycji, a nawet jako oczekiwana, pozostaje dobrze znana w naukach społecznych antropologia edukacji, komunikacji i wartości¹⁴. Komunikacyjny potencjał ewaluacji z pewnością będzie jednym z głównych czynników czekającej nas rewolucji z racji obiektywnych czynników koniecznej zmiany strategii edukacyjnych poprzez:

- narastające procesy globalnej mobilności treści, metod oraz strategii ewaluacji edukacyjnych,
- procesy deterytorializacji przestrzeni komunikowania, a więc również kształcenia w okresie narastającej transnacionalizacji systemów edukacji,
- technologiczną hybrydyzację technik kształcenia, która łączy rzeczywistość realną i wirtualną, tworząc byty trudne do ujęcia w formie zamkniętych kanonów parametryzacji, a nawet jakiegokolwiek standaryzacji,
- konieczną deinstytucjonalizację procesów edukacyjnych i rozciąganie ich na cały cykl życia człowieka, w którym awans edukacyjny, a co za tym idzie także wartość edukacji, zmieni swoje formalne konotacje.

Znamiona tej nie tylko komunikacyjnej rewolucji możemy obserwować w wielu dziedzinach życia, w obszarach przenikania edukacji praktycznie we wszystkie obszary zarządzania, produkcji i usług. Techniki parametryzacji już dawno utraciły swoje zdolności nadążania, adekwatności i miejsca w coraz bardziej prorozwojowo zorientowanych modelach ewaluacji.

ZAKOŃCZENIE

Redukcyjne tendencje w pojmowaniu ewaluacji, jakie doszły do skutku w polskim systemie nauki i szkolnictwa wyższego, nie znajdują analogii w innych sektorach życia społecznego i gospodarczego. Dzieje się tak pomimo wyraźnych

¹² L. Korporowicz, *O potrzebie ewaluacji międzykulturowej*, „Zoon Politicon. Rocznik Naukowy” 2014, nr 5.

¹³ K. Wielecki, *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu. Między indywidualizmem a kolektywizmem*, Warszawa 2003.

¹⁴ L. Korporowicz, *Komunikacja międzykulturowa w perspektywie praw kulturowych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2015, nr 2, s. 18–35.

tendencji ku myśleniu technokratycznemu oraz ewidentnej regresji wyobraźni i konceptualizacji ewaluacyjnej ku trzeciej generacji badań i zastosowań ewaluacyjnych z końca lat 70. Regres, jaki obserwujemy w obszarze ewaluacji edukacyjnej, dokonuje się wbrew procesowi całkowitego przewartościowania teorii i praktyk ewaluacyjnych przez lata 80. i 90. w postaci czwartej generacji ewaluacji. Michael Q. Patton, jeden z najbardziej znanych i przywoływanych autorów współczesnego myślenia o ewaluacji, w pracy *Utilization-Focused Evaluation. The New Century Text* już ponad 20 lat temu zapowiedział, że każda ewaluacja, która zbyt mocno koncentruje się na badaniu stopnia osiągnięcia mierzalnych i parametryzowanych celów, może pominąć rozwojową dynamikę realizacji konkretnego programu, szczególnie gdy cele te były zmieniane¹⁵.

Współczesna cywilizacja, a jeszcze bardziej życie społeczne i coraz bardziej post-globalna kultura, coraz częściej modyfikują, moderują i rekonfigurują swoje cele. Konieczność dokonywania ustawicznych wyborów w świecie powiększającego się arsenału alternatyw czyni umiejętność refleksyjnego wartościowania jedną z podstawowych kompetencji współczesnego człowieka¹⁶, a także animatorów działań ujętych w ramy organizacji, instytucji i programów. Coraz większa wiedza o bardzo różnych wymiarach procesu ewaluacyjnego uwikłanego w standardy kulturowe i polityczne oraz w nie zawsze diagnozowane stosunki władzy i konwencje metodologiczne ukazuje nam, jak wiele oczu warto otwierać, aby stać się jego beneficjentem, a nie ofiarą, aby zachować w nim podmiotowość jego uczestników. Rozwojowe walory świadomie i podmiotowo realizowanej ewaluacji mogą być znacznie większe niż tkwiące w niej zagrożenia, czasami trudne kompromisy, a nawet wyrzeczenia. Może się to jednak wydarzyć wyłącznie wtedy, gdy nie tylko realizatorzy, lecz także uczestnicy ewaluacji są do niej dobrze przygotowani. Ewaluatorzy nie mogą więc przyjmować roli zakontraktowanych inspektorów kontroli czy – jak to było w systemie polskiej oświaty – funkcjonariuszy nadzoru, a ewaluowani nie mogą przyjmować postaw biernego oporu, swoje uczestnictwo traktując jako akt koniecznego cierpienia w znanej dobrze z minionych epok konwencji działań pozornych. Aby wszystko to mogło się wydarzyć, nie można sprowadzać ewaluacji do jej fragmentów i narzędzi, mylić z innymi strategiami diagnostycznymi, takimi jak akredytacja czy audyt; ponadto samego pojęcia nie można traktować jako nic nieznaczącego terminu o bliżej nieokreślonej tożsamości, który może być używany w dowolnych kontekstach mniej lub bardziej rozbudowanego systemu biurokracji. W istocie nie ma we współczesnych naukach społecznych terminu, który byłby używany tak

¹⁵ M.Q. Patton, *Utilization-Focused Evaluation. The New Century Text*, London 1997.

¹⁶ J. Griffin, *Sąd wartościujący*, Warszawa 2000.

często i w tak niezobowiązujący, mylący i nieodpowiedzialny sposób. W obszarze edukacji mamy do czynienia ze zjawiskiem atrofii semiotycznej terminu, instytucjonalizowanej poprzez nieustające generowanie dokumentacji formalnej, szkoleniowej i sprawozdawczej, poza jakimkolwiek metodologicznym porządkiem w tej mierze. Instytucje reprezentujące naukę i szkolnictwo mają pod tym względem szczególnie obowiązki dochowania wierności od dawna praktykowanym standardom ciągłości, przede wszystkim merytorycznej kompetencji, która może nas chronić od aksjologicznych defraudacji i zagubienia.

Ewaluacja z pewnością będzie zmieniać swoje oblicze, tak jak system edukacji, który wkracza w zupełnie nową erę nie tylko zmian technologicznych, lecz także mentalnych, w nowe horyzonty wiedzy – dalekie od utrzymania w zamkniętych formułach, procedurach i parametrach, „ważonych” według jednej miary, poza osobowością, potencjałem twórczym i pasją rozwoju każdego podmiotu. Jest to niezbywalne prawo człowieka współczesnego, prawo kulturowe oraz kanon jego bezpieczeństwa, które coraz częściej postrzegamy poprzez świat doświadczeń społecznych, instytucjonalnych oraz szans na przekraczanie stwarzanych przez nie ograniczeń, również gdy są one generowane przez inwazyjne systemy parametryzacji.

BIBLIOGRAFIA

- Griffin J., *Sąd wartościujący*, Warszawa 2000.
- Jaskuła S., *Ewaluacja społeczna w edukacji*, Kraków 2018.
- Jaskuła S., *Information Culture in Intercultural Space. Moderation of Values*, „Politeja” 2016, nr 44, DOI: <https://doi.org/10.12797/Politeja.13.2016.44.12>.
- Julnes G., Mark M.M., Henry G.T., *Promoting Realism in Evaluation. Realistic Evaluation and the Broader Context*, “Evaluation. The International Journal of Theory, Research and Practice” 1998, Vol. 4(4), DOI: <https://doi.org/10.1177/13563899822208743>.
- Korporowicz L., *Ewaluacja jako komunikacja*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2015, nr 4.
- Korporowicz L., *Komunikacja międzykulturowa w perspektywie praw kulturowych*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica” 2015, nr 2.
- Korporowicz L., *O potrzebie ewaluacji międzykulturowej*, „Zoon Politicon. Rocznik Naukowy” 2014, nr 5.
- Managing People in Education*, eds. T. Bush, D. Middlewood, London 1966.
- Mizerek H., *Ewaluacja edukacyjna. Interdyscyplinarne dialogi i konfrontacje*, Kraków 2017.
- Norris N., *Understanding Educational Evaluation*, London 1993.
- Nowotniak J., *Nadzór pedagogiczny w dyskursie wiedzy/władzy*, [w:] *Z badań nad tradycją polskiej pedagogiki*, t. 4: *Władza, edukacja, wiedza*, red. J. Król, Szczecin 2017.
- Participatory Evaluation in Education. Studies in Evaluation Use and Organizational Learning*, eds. J. Bradley Cousins, L.M. Earl, London 1995.

- Patton M.Q., *Utilization-Focused Evaluation. The New Century Text*, London 1997.
- Secombe M., *Core Values and Human Values in Intercultural Space*, „Politeja” 2016, nr 44, DOI: <https://doi.org/10.12797/Politeja.13.2016.44.17>.
- Simons H., *Case Study Research in Practice*, London 2009.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1668).
- Wielecki K., *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu. Między indywidualizmem a kolektywizmem*, Warszawa 2003.

Summary: The article presents the basic criteria of the low-exposed social rationality of evaluation, both in literature and research practice, which hardly fits within the vision of parameterization proposed in the reform of the science and higher education system, wrongly associated with the promotion and application of evaluation research. The standards developed in over a century-old history of evaluation find no reference or analysis in it, thus, breaking the convention adopted in science and its applications to discuss and use existing achievements. Therefore, for many reasons, there is an urgent need to recall elementary knowledge, characteristics of possible functions and relationships with other diagnostic tests that should not be confused with evaluation. Ignorance of these functions brings detachment of the evaluation process from its development challenges, values of democratization, socialization and the possibility of animating social changes in the area of its implementation, especially in the science sector, which requires such activation and creative activities. So, if strategies and evaluation studies are not reduced and replaced by socio-technical manipulation of a set of their tools and limited to externally and statically created parameters, they can bring much more results than is designed in the currently practiced and binding system of socially responsible science.

Keywords: parameterization; science and higher education system; evaluation